

## PROTOKÓŁ NR XVII/2012

**z XVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego,  
która odbyła się w siedzibie Urzędu Miasta w Piotrkowie Trybunalskim,  
ul. Pasaż Karola Rudowskiego 10  
w dniu 25 stycznia 2012 roku  
w godz. 17<sup>00</sup> -17<sup>30</sup>**

### Punkt 1

#### **Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad**

Pan Marian Błaszczczyński – otworzył XVII Nadzwyczajną Sesję Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Stwierdził, że w Sesji uczestniczy 20 radnych co wobec ustawowej liczby 23 radnych stanowi quorum, przy którym Rada Miasta może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Radni obecni na XVII Sesji Rady Miasta:

- Marian Błaszczczyński
- Bronisław Brylski
- Rafał Czajka
- Urszula Czubała
- Sławomir Dajcz
- Jan Dziemdziora
- Adam Gaik
- Katarzyna Gletkier
- Marek Konieczko
- Krzysztof Kozłowski
- Magdalena Kwiecińska
- Piotr Masiarek
- Szymon Miazek
- Tomasz Sokalski
- Mariusz Staszek
- Paweł Szcześniak
- Monika Tera
- Przemysław Winiarski
- Jadwiga Wójcik
- Ewa Ziółkowska
- Sebastian Żerek

Pan Marian Błaszczczyński poinformował, że nieobecność usprawiedliwił Wiceprzewodniczący Rady Miasta – pan Ludomir Pencina oraz pan radny Konrad Czyżyński.

Pan Marian Błaszczński powitał również Prezydenta Miasta – pana Krzysztofa Chojniaka, wiceprezydentów Adama Karzewnika i Andrzeja Kacperka, Sekretarza Miasta, Skarbnika Miasta i wszystkich gości obecnych na posiedzeniu Rady Miasta.

Pan Marian Błaszczński: „Zgodnie z prawem wniosek w sprawie zwołania sesji nadzwyczajnej złożyła ¼ ustawowego składu Rady Miasta – tzn. 6 radnych.”

## **Punkt 2**

### **Przyjęcie zmian do porządku obrad.**

Proponowany porządek obrad:

#### ***Proponowany porządek obrad:***

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Podjęcie uchwały - apelu skierowanego do Prezydenta Miasta o podjęcie pilnych działań organizatorskich dla urządzenia targowiska w obszarze przyległym do nieruchomości przy ul. Belzackiej 66 – „Kwadrat”

## **Punkt 2**

### **Podjęcie uchwały apelu skierowanego do Prezydenta Miasta o podjęcie pilnych działań organizatorskich dla urządzenia targowiska w obszarze przyległym do nieruchomości przy ul. Belzackiej 66 – „Kwadrat”**

Pan Marian Błaszczński – poprosił o zabranie głosu panią Monikę Terę.

Pani Monika Tera: „Przyznam, że jestem zbulwersowana tym, że została zwołana sesja nadzwyczajna w punkcie, w którym tak naprawdę wczoraj było ustalone, że takowa dyskusja będzie odbywała się z udziałem radnych, z udziałem mieszkańców, z udziałem urzędników, z udziałem pana prezydenta, z udziałem pana prezesa spółdzielni. Niestety widzę, że radni którzy podpisali się pod apelem o zwołanie sesji nadzwyczajnej nie szanują czasu radnych, nie szanują czasu mieszkańców, pana prezydenta, nie szanują czasu urzędników – nie szanują niczyjego czasu. Nie rozumiem uzasadnienia apelu, gdzie napisano, że będziemy zajmować się przełamaniem barier, niechęci do rozwiązania problemu, że ten apel jest konieczny. Jest to dla mnie bardzo niezrozumiałe. Ja w dniu wczorajszym (podobnie jak pan prezydent) zapewniałam, że dyskusja odbędzie się w następnym tygodniu. Takowy termin został ustalony na 1 lutego 2012 r. na godz. 12.00. Dlatego uważam, że ta dzisiejsza sesja nie ma racji bytu.”

Pan Jan Dziemdziora: „Jako jeden ze współsprawców tego faktu, iż tu jesteśmy gdzie jesteśmy chciałem poinformować między innymi moją przedmówczynię, ale i innych państwa radnych, że w ogóle tutaj dzisiaj nie musielibyśmy być i debatować nad projektem uchwały. Kiedy nawiązali z nami (kontakt) prowadzący handel wokół „Kwadratu” mieszkańcy Piotrkowa i okolic to myśmy wspólnie w grupie – a w moim przypadku również i na piśmie (razem z radną Ewą Ziółkowską) podjęli próbę załatwienia tej sprawy. Najpierw zwróciliśmy się do Przewodniczącej Komisji Polityki Gospodarczej w dniu 13 stycznia (w formie pisemnej), by była uprzejma ten temat, problem związany z handlem wokół „Kwadratu” wprowadzić na posiedzenie Komisji Polityki Gospodarczej, której posiedzenie miało miejsce w miniony czwartek. Z niezrozumiałych dla mnie przyczyn ten punkt nie znalazł się

w porządku posiedzenia tejże komisji. Wiedząc o tym, że się to nie stanie skierowaliśmy kolejne wystąpienie pisemne do Przewodniczącego Rady Miasta licząc się z tym, że to znajdzie się w porządku wczorajszej sesji. Niestety nie znalazło to jednak uznania pana przewodniczącego a w związku z tym na wczorajszej sesji pani radna Gletkier złożyła wniosek o umieszczenie tego punktu w porządku sesji i nie znalazło to aprobaty większości radnych. Dlatego też – idąc po szczebelkach – spotęgowaliśmy swoją sugestię składając w grupie 6 radnych wniosek o sesję nadzwyczajną. To, co dziś się dzieje mogło być również załatwione w miniony piątek na Komisji Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – podczas tego posiedzenia złożyłem bowiem wniosek polegający na tym, aby komisja ta zwróciła się do pana prezydenta, by był uprzejmy zdynamizować swoje działania w zakresie rozwiązania problemu miejsca do handlu w obszarze „Kwadratu”. W czasie dyskusji nad tym moim wnioskiem padały różne opinie – w tym takie, że niektórzy zaczęli sobie przypominać, że w latach minionych to nawet były środki finansowe zapisane w projekcie budżetu, żeby w obszarze tegoż „Kwadratu” urządzić mini targowisko. Stało się tak jak się stało – do tej pory sprawa nie jest rozwiązana. Dlatego szanując państwa czas złożyliśmy wniosek – nie jest powodem tego, że nie szanujemy czasu tutaj obecnych radnych – nie przez małą złośliwość, tylko z uwagi na logiczny ciąg wielu po sobie następujących zdarzeń.”

Pan Marian Błaszczyszki: „Prowadząc dalszą dyskusję to wyważamy otwarte drzwi – głosujemy nad czymś, co jest przesądzone i co już się stało. W moim odczuciu dyskusja jest okazją na zabicie kapitału politycznego.”

Pani Jadwiga Wójcik: „Dziwnymi okolicznościami tak się wydarzyło, że przed moją komisją poinformowałam pana (do pana Jana Dziemdzioły), że ta sprawa stanie na komisji administracji, ponieważ to nie jest moja działka. Po drugie – po komisji administracji zaraz pan dostał ode mnie wiadomość, że będzie spotkanie mieszkańców z prezydentem w tej sprawie itd. Po sesji również pan dostał wyjaśnienie... Będziemy robić wszystko, żeby ludziom pomóc i z jednej i z drugiej strony. A teraz po prostu chcą państwo zrobić z tego wielkie show.”

Pani Katarzyna Gletkier: „Nawiązując do komisji, na której stanął temat – ja bynajmniej ani część radnych z którymi rozmawiałam nie dostałam informacji, że takie rozmowy miały miejsce. Poza tym wczoraj, po zakończeniu sesji Rady Miasta otrzymałam SMS, w którym zapraszano mnie na spotkanie, które odbędzie się w tej sprawie w dniu 1 lutego 2012 r. Ale tego SMS otrzymałam – powtarzam - wczoraj, po sesji Rady Miasta. Nie wiedzieliśmy o rozmowach, które były prowadzone. Jeśli pani Monika Tera twierdzi, że my nie szanujemy pracy radnych to po raz pierwszy uczestniczę w sesji nadzwyczajnej Rady Miasta (a kadencja Rady Miasta trwa już ponad rok). Wydaje mi się, że pełniąc funkcje radnych właśnie w takich sytuacjach powinniśmy się spotykać i walczyć po prostu o ludzi. Dlatego to jest nic dziwnego, że się tu dzisiaj spotykamy i będziemy dyskutować.”

Pani Ewa Ziółkowska: „Pozwolę sobie wrócić do wczorajszych obrad i do pytania kolegi Dziemdzioły dot. losów naszego wniosku. Ten wniosek, który złożyliśmy a który miał być rozpatrywany na wczorajszej sesji dotyczył niczego innego jak tylko prośby o informację Prezydenta Miasta o tym, co dzieje się w sprawie, o której dziś mamy rozmawiać. Pan przewodniczący nie uznał za stosowne wprowadzenia tego punktu natomiast gorączkowe działania zmierzające do tego, aby wreszcie coś ustalić zaczęły się toczyć w kulisach. W trakcie obrad sesji usłyszeliśmy, że zostanie ogłoszona jakaś informacja na temat: kiedy, kto i z kim ma się spotkać. Dlatego też uznaliśmy, że dobrze by było, aby nie tylko oburzać

się na to, jak to niektórzy radni marnują czas innych radnych, ale dobrze byłoby również wsłuchiwać się w głos opozycji i czasem zwyczajnie w świecie dopuścić nas do głosu. Może dobrze by było udzielić nam tej informacji – pan prezydent i jego urzędnicy zamiast w czasie przerwy w kularach rozmawiać z przybyłymi tutaj osobami, które prowadzą handel na targowisku mógł wyjść na mównicę i powiedzieć: „Szanowni państwo – mam propozycję...” Stan faktyczny jest taki, że gdyby pana przewodniczący wyraził zgodę, aby ten punkt został wprowadzony na sesję, to byłoby po sprawie. A nie może być tak, żebyście państwo uważali, że wszystko, co zgłoszą czy zaproponują radni opozycji nie ma racji bytu i nie będziecie ulegać presji tych, którzy gorzej wiedzą lub mniej wiedzą bo są w mniejszości i będziecie robić tak, jak wy uważacie. Dlatego też uznaliśmy, że dobrze będzie jeśli ta sesja się odbędzie tylko po to, aby ten apel potwierdził dobrą wolę władz miasta i prezydium rady.”

Pan Adam Gaik – stwierdził, że nie za bardzo wie, w jakim punkcie obrad sesji obecnie Rada Miasta tkwi, gdyż wywiązała się dyskusja, która odbyć tak naprawdę ma się na spotkaniu zaplanowanym na 1 lutego 2012 r.

Pan Marian Błaszczński – poinformował, że obecnie procedowany jest punkt 2. porządku obrad.

Pan Bronisław Brylski – zwrócił uwagę na kilka spraw z punktu widzenia formalnego. Stwierdził, że możliwość zwoływania sesji nadzwyczajnych to jest po prostu obowiązek i konstytucyjne prawo radnych. Gdyby radni chcieli wczoraj zrozumieć sens i cel działania wnioskodawców to dzisiejsza sesja nie miałaby miejsca. Sesje nadzwyczajne mają sens i będą zwoływane – tak opozycja reaguje na fakt nie dopuszczania jej do głosu. W czasie wczorajszej sesji trwały dyskusje nad zwołaniem takiego spotkania, jakie ostatecznie zaplanowano na 1 lutego. To jest zbyt poważna sprawa i zbyt ważki element życia mieszkańców miasta, aby rozmawiać o tym w kularach. „Zacznijmy się szanować wszyscy – po to nas mieszkańcy wybrali, abyśmy dla nich czas znajdowali. My tego czasu – siedząc tutaj – nie marnujemy.”

Pan Marek Konieczko – stwierdził, że radni nie pracują na godziny, ale zwłaszcza wtedy, kiedy jest tego potrzeba. Nie podpisał tego apelu i może dlatego nie dostał żadnego SMS -a. O spotkaniu zaplanowanym na 1 lutego dowiedział się przed chwilą. Z naciskiem zwracając się do Przewodniczącego Rady Miasta stwierdził, że nie dostał takiej informacji jak część radnych, którzy takie powiadomienia otrzymali w dniu wczorajszym.

Pan Mariusz Staszek – stwierdził, że wyraźnie wczoraj słyszał, jak Prezydent Miasta deklarował potrzebę spotkania się w tej sprawie. Nie dało się jednak w trakcie sesji wysłać informacji do radnych, że takie spotkanie zaplanowano na 1 lutego 2012 r. W związku z tym złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do podjęcia uchwały.

Pan Marian Błaszczński poddał wniosek formalny pod głosowanie Rady Miasta.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (13-7-0) Rada Miasta pozytywnie odniosła się do wniosku formalnego o zamknięcie dyskusji.

Pan Marian Błaszczński zarządził głosowanie nad projektem uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (7-13-0) Rada Miasta nie podjęła uchwały w sprawie apelu skierowanego do Prezydenta Miasta o podjęcie pilnych działań organizatorskich dla urządzenia targowiska w obszarze przyległym do nieruchomości przy ul. Belzackiej 66 – „Kwadrat”

Pan Marian Błaszczyński poinformował, że 1 lutego 2012 r. o godz. 12.00 w sali nr 1 odbędzie się szeroka dyskusja na temat targowiska przy „Kwadracie”.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta, pan Marian Błaszczyński zamknął posiedzenie XVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

**Przewodniczący Rady Miasta**

**Marian Błaszczyński**

Protokół na podstawie dźwiękowego  
zapisu przebiegu obrad sporządził:  
Jan Winiarski